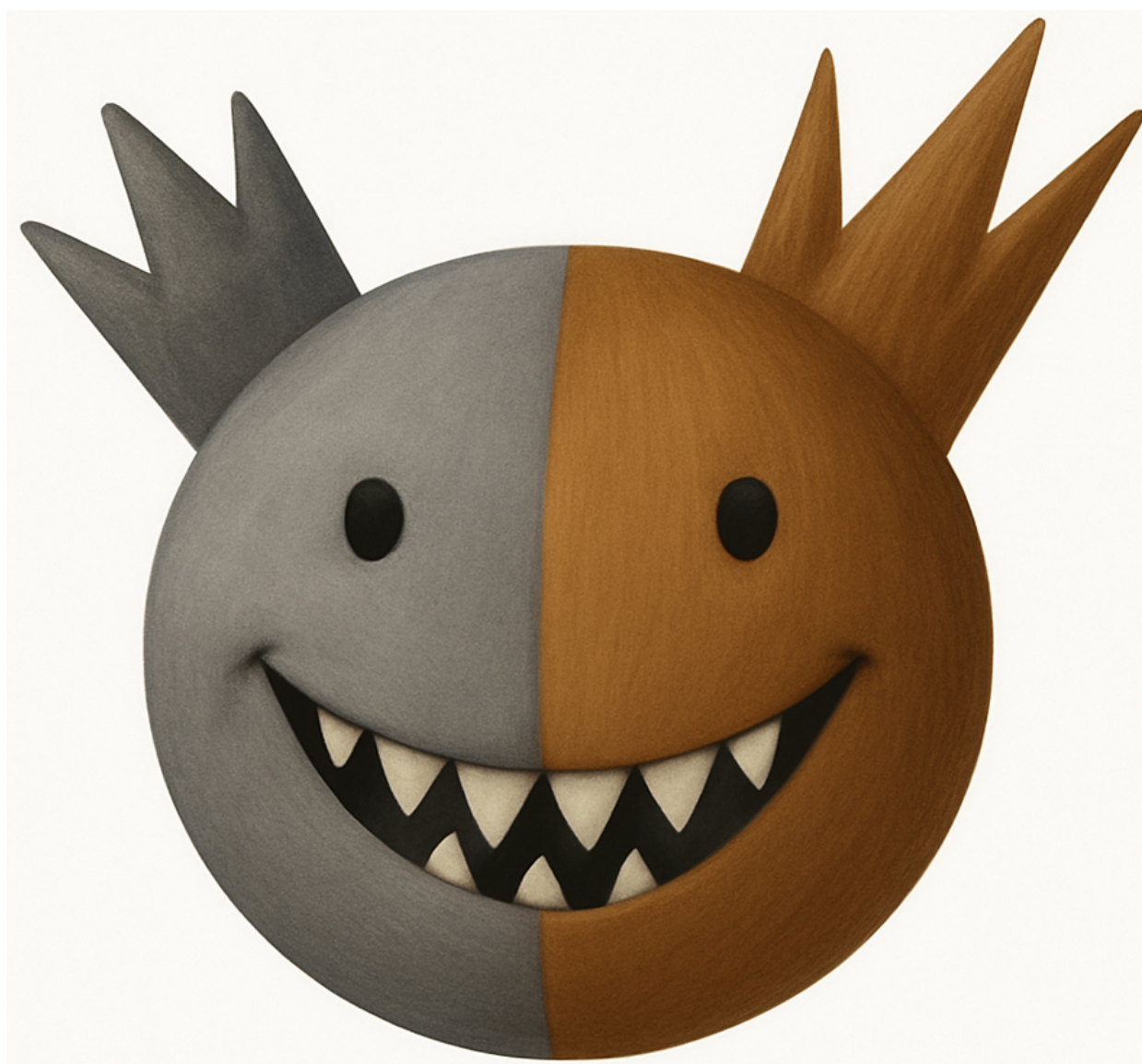


Rykercz

Początek



Wstęp

Opowiem wam opowieść o stworze który miał 2 nogi i ręce (jak człowiek zresztą), kolor skóry miał srebrno złoty i ostre zęby (których nie używa). Akcja rozgrywa się w roku 3148 w galaktyce Ziuidi (czytaj Zjuidi)

Rozdział

1

zaczęło się

zaczęło się na planecie Kainda. Była tam wioska Uindi. Tam właśnie mieszkał klan naszego bohatera, czyli klan ninda. Rykercz był wtedy na spacerze, i nagle zauważył jakiś latający statek, z dziwnym znakiem. Co to za dziwny statek i dlaczego on lata, i... co to za dziwny znak? - powiedział Rykercz



Rozdział

2

Porwanie

Statek ten poleciał do wioski Uindi klanu Ninda. Rykercz ruszył z pomocą, 2 minuty później dotarł do wioski, ale niestety było już za późno, wioska została spalona a wszyscy zostali porwani. Ale Rykercz zauważył jedną osobę, miała ona 4 ręce i 2 nogi, a nazywała się a raczej nazywał się Huris.



Rozdział

3

Wrak

Rykercz! -Krzyknął Huris - Tam niedaleko wioski jest wrak statku podobnego do tego który tutaj przyleciał.

Ty moglibyśmy go naprawić i uratować resztę klanu. -powiedział Rykercz Wrak jest 2 kilometry stąd, ale skąd weźmiemy części do naprawy? - spytał Huris

W wiosce jest złomowisko, więc może znajdziemy coś co się może się nadać. - odpowiedział Rykercz

Uzgodnili więc że rano zaczną pracę. Rano jak uzgodnili o 06:48 zaczęli pracę nad statkiem. Poszli do wraku, ale Rykercz przypomniał sobie że ten statek tu przyleciał ale ten sam który przyleciał do wioski Uindi zestrzelił go i się rozbił.

Bierzmy się do pracy. - powiedział

Rozdział

4

Lecimy!

3 dni później skończyli naprawę statku.

Aaaa kto będzie pilotem? - spytał Huris

Ja. - odpowiedział Rykercz - Okej, a czy wiesz dokąd ich zabrali?

Na planetę Piri. - Odpowiedział Huris

Ok! No to lecimy! - Powiedział Rykercz

Wsiedli do statku, polecili w przestrzeń kosmiczną kaindy i włączyli hiper prędkość...

*Jeśli chcecie poznać dalsze losy
Rykercza, to wypatrujcie kolejnych
części opowiadania.*